

Stanisław Leszczycki

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE W LATACH 1945 – 1950

Interesującym okresem w rozwoju działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego były pierwsze lata powojenne. Zniszczony i obrabowany kraj odradzał się szybko i żywiołowo. W 1945 roku, jeszcze przed zwycięskim zakończeniem wojny, cały naród odbudowywał spontanicznie wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego. W tym ogólnym dążeniu do jak najszybszego przywrócenia normalnych stosunków nie brakło członków Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Kolejno poszczególne oddziały PTK wznowiały działalność.

Niniejszy artykuł jest szkicem obejmującym działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w latach 1945 – 1950, a więc w okresie prawie 6 lat, aż do Zjazdu Zjednoczeniowego PTK – PTT, który odbył się w dniach 16 i 17 grudnia 1950 roku. Okres ten można podzielić na dwie części; pierwszy od zakończenia wojny do I Zjazdu Delegatów PTK w Gdańsku w 1947 roku, który można scharakteryzować jako okres spontanicznej odbudowy działalności PTK, oraz drugi – do Zjazdu Zjednoczeniowego w 1950 roku, który odznaczał się bardziej zorganizowaną rozbudową agend PTK. Szkic niniejszy oparłem w głównej mierze na własnym zbiorze dokumentów PTK, zbiorze wielce niekompletnym, oraz na wspomnieniach osobistych, związanych z funkcją prezesa, jaką pełniłem w PTK od czerwca 1947 roku. Niekompletne dokumenty, zawodna pamięć, mogą spowodować, że charakterystyka omawianego okresu okaże się niepełna, indywidualna zaś ocena wyda-

rzeń może zbyt subiektywna. Z tych względów wszelkie uzupełnienia zdarzeń oraz inne oceny faktów dotyczących działalności PTK w omawianym okresie są bardzo pożądane.

PIERWSZE LATA (1945 – 1947)

Druga wojna światowa przerwała działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na prawie 6 lat. Spowodowała śmierć bardzo wielu działaczy Towarzystwa oraz olbrzymie straty materialne. Zarząd Główny PTK utracił swój lokal, urządzenie, archiwum oraz poważną część biblioteki i zbiorów fotograficznych. Rozproszeni członkowie Zarządu Głównego PTK zaczęli w 1945 roku wracać do zniszczonej Warszawy. Z czasem większa część członków Zarządu Głównego PTK znalazła się w stolicy. 4 listopada 1945 roku odbyła się pierwsza narada członków Zarządu Głównego. Przybyli na nią Zygmunt Beczkowicz – prezes PTK w roku 1939, Józef Kołodziejczyk – wiceprezes, Kazimierz Staszewski – sekretarz oraz członkowie: Mieczysław Orłowicz, Regina Fleszarowa, Jan Dylík i Jadwiga Jaroszowa.

Było to wstępne zebranie tymczasowego Zarządu Głównego PTK. Na zebraniu tym uczczono pamięć zmarłych, a w szczególności Aleksandra Janowskiego i Aleksandra Patkowskiego, oraz postanowiono zorganizować uroczystości dla uczczenia bohaterskiej śmierci wielu innych członków PTK. Omówiono stan zbiorów

bibliotecznych, postanowiono starać się o lokal oraz przedyskutowano wytyczne działalności Towarzystwa na najbliższą przyszłość. Wznowiona działalność postanowiono oprzeć na dotychczasowym statucie z 1932 roku, skompletować 18-osobowy Zarząd Główny, nawiązać kontakt z odradzającymi się oddziałami, zdobyć fundusze, przeprowadzić inwentaryzację ocalałego majątku i rozszerzyć działalność PTK na Ziemię Odzyskaną.

Rewolucyjne zmiany ustroju społecznego w Polsce sprawiły, że postanowiono zająć się turystyką masową i krzewieniem krajoznawstwa w organizacjach masowych za pośrednictwem „Ziemi”, „Orlego Lotu”, przewodników, prospektów, pocztówek, wystaw, odczytów, przeźroczy, wycieczek itp. Na pierwsze miejsce wysunięto hasło zaznajomienia społeczeństwa polskiego z nowymi ziemiami na zachodzie i północy kraju. Postanowiono poprzeć wznawiającą działalność koła krajoznawcze młodzieży szkolnej oraz stworzyć bazę dla ruchu turystycznego poprzez odbudowę schronisk, organizację biur obsługi itp. Zapowiedziano rozmowy z PTT i innymi pokrewnymi organizacjami w celu bądź utworzenia wspólnej organizacji bądź takiego uzgodnienia działalności, która by najbardziej odpowiadała aktualnym potrzebom ruchu krajoznawczo-turystycznego w Polsce...

Powołano tymczasowy Zarząd Główny PTK, a członkowie rozdzieliли pomiędzy siebie prace: R. Fleszarowa — objęła redakcję „Ziemi”, M. Orłowicz — turystykę i przewodniki, J. Bułhak — zbiory fotograficzne, L. Węgrzynowicz i J. Jaroszowa — koła krajoznawcze młodzieży szkolnej. Postanowiono również przewieźć prochy Aleksandra Janowskiego z Komorowa do Warszawy.

W ten sposób po sześciu latach okupacji znowu ruszyła działalność odrodzonego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Polsce Ludowej.

W roku 1946 działalność PTK znacznie się ożywiła, rozszerzyło się też znacznie grono entuzjastów. Zarząd Główny otrzymał siedzibę w lokalu Ligi Morskiej przy ul. Widok 10. Wydano stary statut Towarzystwa. W ciągu 1946 roku PTK posiadało już 34 oddziały. Zarząd Główny skompletował się w następującym składzie: prezes — Z. Beczkowicz, wiceprezes —

J. Kołodziejczyk, wiceprezes — F. Jaśkowiak, sekretarz — K. Staszewski, sekretarz II — J. Jaroszowa, skarbnik — W. Gruszczyński, zastępca skarbnika — W. Maliszewski, członkowie Zarządu: R. Fleszarowa, M. Orłowicz, S. Lenartowicz, J. Bułhak (Prezydium) oraz inni członkowie: S. Tazbir, J. Kruszewska. W. Ferenc, S. Lorentz, L. Węgrzynowicz, S. Małkowski, J. Miketta, S. Osiecki, W. Szafer, J. Kilarski, W. Antoniewicz, a ponadto prezesi oddziałów. Do zjazdu w Gdańsku w 1947 roku Prezydium PTK odbyło 36 posiedzeń, Zarząd Główny zaś — 4 posiedzenia plenarne. Zarząd Główny kierował się wolą przysłużenia się w sposób jak najbardziej celowy Demokratycznemu Państwu, przedstawienia działalności do nowych potrzeb wykorzystania krajoznawstwa i turystyki dla podniesienia kultury najszerzych mas. Szukano więc nowych form pracy PTK przystosowanych do potrzeb zmienionych warunków życia współczesnego.

Wznowiono wydawanie „Ziemi”. W roku 1946 wyszło 9 numerów pod redakcją S. Lenartowicza, przy wybitnym współudziale R. Fleszarowej, S. Małkowskiego i J. Reychmana. Zwyżka cen papieru i druku spowodowała na przełomie lat 1946–1947 trudności w regularnym ukazywaniu się miesięcznika. W roku 1947 redakcję „Ziemi” objął dr Franciszek Uhorczak. Ministerstwo Oświaty poparło wydawnictwo zalecając je dla celów szkolnych. Zarząd Główny zaczął wydawać regularnie „Biuletyn PTK” w celu utrzymania łączności z oddziałami. Ponadto PTK rozpoczęło pertraktacje z „Czytelnikiem” na temat wydawania przewodników, głównie dotyczących Ziemi Odzyskanych. Rozpoczęto gromadzenie nowych zdjęć fotograficznych. W tym celu wysłano w teren, przede wszystkim na Ziemię Zachodnie i Północne, specjalne ekipy fotografów (J. Bułhak, E. Falkowski, B. Malmurowicz i in.). Pod koniec roku 1946 zbiory fotograficzne PTK liczyły już ponad 1000 nowych fotografii, a w połowie roku 1947 — 1500 fotografii i 1000 negatywów. Była to akcja wówczas niezmiernie pożyteczna, chodziło bowiem o inwentaryzację zabytków krajoznawczych, które przetrwały wojnę. Na podstawie nowych zdjęć zorganizowano objazdową wystawę pod hasłem „Piękno Ziemi Odzyskanych w fotografii” pod kierunkiem J. Kanclerza, później

E. Falkowskiego. Kilka oddziałów PTK urządziło wystawy regionalne.

Zarząd Główny PTK rozumiał potrzebę zorganizowania biur obsługi turystycznej i namawiał poszczególne oddziały, aby podjęły starania w tym kierunku. Niektóre oddziały wyszkoliły grupy miejscowych przewodników, niestety, akcja zalamana się z powodu braku odpowiednich lokali. Akcja szkolenia przewodników rozwinęła się dopiero w 1947 roku.

Rozumiano również znaczenie bazy ruchu turystycznego, jaką są schroniska. Sytuacja była niezwykle trudna. Część schronisk była zniszczona lub zdewastowana, niektóre zostały przejęte przez inne instytucje, nie związane z turystyką. Trzeba było rozpocząć starania o ich odzyskanie. Równocześnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych było dziesiątki opuszczonych schronisk poniemieckich, z których część, nie mając właściciela, dekapitalizowała się stosunkowo szybko. Remont schronisk, ich odzyskanie, jak również przejmowanie schronisk poniemieckich wymagało funduszy oraz odpowiednio wyszkolonej kadry. Uwagę skupiało zwłaszcza odzyskanie schroniska w Zakopanem (ks. Stolarczyka) przejętego przez FWP. Badano możliwości odzyskania schronisk: nad Wigrami, w Sandomierzu, Toruniu, Włocławku i Pucku. PTK wystąpiło do lokalnych władz o przyznanie schronisk poniemieckich w Szlarskiej Porębie (nad wodospadem Kamieńczyk, przy wodospadzie Szklarki i na Wysokim Kamieniu), w Sobótce, Olsztynie i in. W roku 1945 czynne było jedno schronisko PTK, a w 1946 uruchomiono sześć dalszych.

Łatwiej było rozpocząć ogólne szkolenie kadry krajoznawczej. PTK zorganizowało kilka kursów krajoznawczych przy pomocy Ministerstwa Oświaty i kuratoriów szkolnych (np. w Cieplicach). Zarząd rozpoczął starania o uzyskanie dla wycieczek PTK żniżek kolejowych, autobusowych i in. Sprawy finansowe były stałym kłopotem zarządu, budżet Towarzystwa opierał się bowiem głównie na składkach płaconych przez oddziały oraz na skromnych subwencjach otrzymywanych nieregularnie od różnych instytucji.

W 1947 roku PTK otrzymało nowy lokal przy ul. Spasowskiego 6/8, można więc było zacząć porządkować bibliotekę. W połowie 1947

roku biblioteka liczyła już prawie 6 tysięcy pozycji i była prowadzona przez fachowego bibliotekarza. Szczególną troską otoczono koła krajoznawcze młodzieży szkolnej, zorganizowane w szkołach i prowadzone pod opieką kuratoriów przy dużym poparciu ze strony Ministerstwa Oświaty. Wznowiono wydawanie „Orlego Lotu” i rozpoczęto starania o uruchomienie schronisk szkolnych. W połowie 1947 roku było zarejestrowanych 260 szkolnych kół krajoznawczych, zrzeszających ok. 12 tysięcy członków. Niektóre koła wykazywały wiele inicjatywy. W 1946 roku zorganizowano na Górze Św. Anny obóz krajoznawczy młodzieży szkolnej z całej Polski. Koło myślenickie zorganizowało obóz w Zakopanem. Odbyło się wiele wycieczek młodzieży krajoznawczej, zwłaszcza na Ziemię Odzyskaną.

W maju 1947 roku PTK miało już 40 oddziałów funkcjonujących na podstawie regulaminu, a liczba członków wynosiła 2400. Praca w oddziałach przebiegała rozmaicie, w zależności od energii i zapału miejscowych działaczy. Tylko 12 oddziałów miało własne lokale. Pracę utrudniał brak funduszy. Najmniej jednak wygłoszono 65 odczytów, których wysłuchało ponad 6 tysięcy osób. Zorganizowano 192 wycieczki, w których wzięło udział z górą 9500 osób. Obsłużono 38 wycieczek (2270 osób). Najwięcej wycieczek zorganizowały oddziały w Warszawie (70), Poznaniu (33), Gdańsku (27). Zorganizowano 10 kursów przewodników krajoznawczych, które ukończyło około 300 osób. PTK przez swoich członków brało czynny udział w rozmaitych imprezach i naradach turystycznych, m. in. w Kongresie Turystycznym w Krakowie w dniach 23–25 maja 1946 roku, w ankietach ustalających wytyczne rozwoju turystyki na Wybrzeżu Bałtyckim (Postomina 14–15 czerwca 1946 r.). W zjeździe poświęconym sprawom turystyki górskiej, który odbył się w Zakopanem na przełomie lutego i marca 1947 roku, uchwalono na wniosek Mieczysława Orłowicza następującą rezolucję: *Zjazd uważa za pożądaną, aby teren Sudetów możliwie szybko pokrył się siecią oddziałów i kół P.T. Krajoznawczego. Uwzględniając przy tym ideę fuzji obydwóch stowarzyszeń należy wyrazić życzenie, aby zblizenie to zostało zapoczątkowane przez ścisłą współpracę oddziałów miejscowych PTT i PTK, o ile działają one w jednej i tej samej miejscowości względnie*

okolicy. Na zebraniach plenarnych dyskutowano na temat form współpracy z PTT, kuratoriami szkolnymi, związkami zawodowymi, FWP, ZHP, „Orbisem”, a także na temat przejęcia działalności dawnej Ligi Popierania Turystyki. Ustalono wytyczne dla rozwoju turystyki wodnej i narciarskiej w Polsce.

MIĘDZY DWOMA ZJAZDAMI (LATA 1947 – 1950)

5 czerwca 1947 roku odbył się I powojenny zjazd delegatów PTK w Gdańsku. Wzięło w nim udział 120 osób. Przewodniczył zjazdowi Zygmunt Beczkowicz, długoletni prezes PTK. W skład nowego Zarządu Głównego weszli m. in. prezes – S. Leszczycki, wiceprezisi: Z. Beczkowicz, J. Kołodziejczyk, sekretarz – K. Staszewski, skarbnik – W. Gruszczyński, przewodniczący Komisji Turystycznej – S. Lenartowicz, Komisji Wydawniczej – R. Fleszarowa, Komisji Fotograficznej – W. Ferenc, Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej – L. Węgrzynowicz. Ponadto M. Orłowicz, W. Szafer, S. Tazbir, L. Motyka, K. Domoślawski, W. Milata, W. Reczek, J. Kanclerz. Pięciu miejsc nie obsadzono, rezerwując je dla późniejszych kandydatów.

Na zjeździe wysunięto szereg postulatów, m. in. bliskiej współpracy z Polskim Towarzystwem Geograficznym, z Polskim Towarzystwem Przyrodników im. Kopernika, Ligą Ochrony Przyrody, Instytutem Mazurskim, Bałtyckim, Śląskim, Zachodnim i in. Uchwalono powołanie wspólnej komisji z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, która by na zewnątrz reprezentowała społeczne interesy krajoznawstwa i turystyki oraz przygotowała ogólny plan turystyczno-krajoznawczy. Zjazd pozytywnie ocenił pracę Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej, prowadzoną przez prof. L. Węgrzynowicza, i zaapelował do Ministerstwa Oświaty o otwarcie schronisk szkolnych.

Na Zjeździe domagano się też zmiany statutu i dostosowania go do wymagań masowej turystyki krajoznawczej, zwiększenia ilości i nakładów wydawnictw krajoznawczych, pocztówek oraz przyspieszenia odbudowy schronisk PTK.

Prezes Beczkowicz podsumowując dyskusję

stwierdził: „nie chcemy uturystycznienia krajoznawstwa, natomiast pragniemy ukrajoznawczenia turystyki”. Sekretarz PTK, Kazimierz Staszewski przedstawił pierwszy plan pracy PTK na najbliższe lata. Obejmował on m. in. upowszechnienie idei krajoznawczej, popularyzację krajoznawstwa przez odczyty, wycieczki i wydawnictwa, zorganizowanie objazdowej wystawy ukazującej piękno Ziemi Odzyskanych. Dalej plan obejmował szkolenie przewodników krajoznawczych, popieranie kół krajoznawczych młodzieży szkolnej, uruchomienie schronisk szkolnych, odbudowę schronisk PTK, bibliotek i muzeów, rozszerzenie sieci oddziałów i okręgów PTK.

Zjazd delegatów PTK w Gdańsku można uważać za punkt przełomowy w rozwoju towarzystwa. Liczba oddziałów PTK wzrosła w 1949 roku do 77, liczba członków do 5800, a liczba kół krajoznawczych młodzieży szkolnej przekroczyła 400 (25 000 członków). Jednak mimo wzrostu liczby członków, PTK nie stało się organizacją masową. Hasła upowszechnienia krajoznawstwa wśród mas nie zostały w pełni zrealizowane, jednakże podjęto wstępne prace w tym kierunku. Zgodnie z wysuniętymi postulatami należało nawiązać współpracę z organizacjami pokrewnymi, jak PTT, PZN, ZNP i in., z towarzystwami naukowymi i instytucjami regionalnymi. Najżywiej rozwinęła się współpraca z PTT, o której zaczęto już mówić zaraz po reaktywowaniu działalności PTK. Idea zjednoczenia obu towarzystw miała od początku gorących zwolenników. Jednakże pewna część członków PTK była temu przeciwna w imię dotychczasowych osiągnięć i tradycji. Za zjednoczeniem towarzystw przemawiała potrzeba zwarcia sił działaczy społecznych, połączenia możliwości materialnych i zrównania praw członków obu towarzystw do korzystania ze wszystkich urządzeń turystycznych. Zjednoczenie miało być pierwszym etapem przechodzenia do nowych form organizacyjnych turystyki masowej. Jednoczenie sił aktywu społecznego przy odbudowie kraju, porzucenie separatyzmu regionalnego, zawodowego i społecznego tworzyło nowy klimat, sprzyjający współpracy społecznej także na polu turystyki.

Dlatego tendencja do zjednoczenia towarzystw turystycznych przybierała na sile. W końcu 1949 roku powołano do życia Komisję Porozumiewawczą PTK i PTT, mającą ustalić

„drogę do zjednoczenia”. Ideę zjednoczenia góraco popierały władze polityczne. Zjednoczenie obu towarzystw było również przedmiotem obrad Rady Turystycznej.

Porozumienia z innymi instytucjami i towarzystwami turystycznymi oraz naukowymi nie przerodziły się w bliższą i stałą współpracę, która ograniczała się do sporadycznego organizowania wspólnych imprez. Lepiej natomiast wypadły porozumienia z regionalnymi towarzystwami, które w kilku wypadkach doprowadziły do przekształcenia się ich w oddziały PTK przy zachowaniu dotychczasowego zakresu zainteresowań oraz zespołu działaczy miejscowych. Jednoczenie się miało na celu koncentrację sił społecznych na danym terenie. Różnic ideologicznych nie było, ponieważ chodziło głównie o zachowanie pozostałości pierwotnej, lokalnej kultury, zabytków sztuki i osobliwości przyrodniczych.

Najpoważniejszym sukcesem pod tym względem było przekształcenie w kwietniu 1949 roku Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w samodzielny wydział PTK. Zakres działalności nowego wydziału odpowiadał dawnej działalności TOnZ. Na czele wydziału PTK stanął dotychczasowy prezes TOnZ, prof. J. Witkiewicz. Głównym inicjatorem i wykonawcą prac wydziału stał się dr Stanisław Szymański. Wydział Opieki nad Zabytkami rozpoczął intensywną pracę, objął opieką wiele zabytków sztuki, rozwieszał tablice informacyjne na poszczególnych zabytkach, wydawał propagandowe publikacje, poradniki, instrukcje itp. Prace wydziału były uzgadniane z Ministerstwem Kultury i Sztuki, a do opieki nad zabytkami został wciągnięty znaczny aktyw społeczny. Rozpoczęto powoływanie społecznych opiekunów zabytków. Prace na tym odcinku zostały zapoczątkowane prawidłowo, rozwijały się pomyślnie aż do roku 1950, a następnie zostały przejęte przez PTTK.

Szczególny nacisk został położony na wiazanie kontaktów i współpracy z organizacjami masowymi, jak Wydział Kultury i Oświaty Centralnej Rady Związków Zawodowych, Fundusz Wczasów Pracowniczych, Związek Samopomocy Chłopskiej. Przedstawiciele tych organizacji zostali powołani na członków Zarządu Głównego PTK dla zachowania bezpośrednich kontaktów personalnych.

Współpraca z CRZZ dotyczyła przede wszystkim ożywienia turystyki krajoznawczej w różnych organizacjach związków zawodowych. PTK organizowało wycieczki dla ZZ (np. w 1948 r. – 104), obsługiwało wycieczki organizowane przez ZZ, urządzało pogadanki i odczyty, organizowało kursy dla przewodników oraz działaczy na polu krajoznawstwa. Współpraca ta dała pozytywne rezultaty – krajoznawstwo robiło znaczne postępy wśród organizacji związków zawodowych. Szczególnie korzystnie rozwijała się współpraca oddziałów w Rzeszowie, Rybniku, Katowicach, Przemysłu i Zielonej Górze.

Z Funduszem Wczasów Pracowniczych współpraca układała się również pomyślnie. PTK dokładało starań, aby krajoznawstwo weszło na stałe do programów imprez urządzanych dla wczasowiczów. Wystąpiło z inicjatywą organizowania wczasów wędrownych, oddało do dyspozycji FWP schroniska w Olsztyńskim, Sudetach i in., oraz przewodników prowadzących wędrowki. Ponadto rozpowszechniało wskazówki dla wczasowiczów, którzy nie zawsze byli przygotowani do wczasów wędrownych. PTK wydało szereg przewodników i informatorów o wczasowiskach. W 1949 roku zorganizowano pierwsze wczasy zimowe, a później kajakowe i rowerowe.

Współpraca ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej obejmowała propagowanie krajoznawstwa na wsi, organizowanie wycieczek, zwłaszcza do miast, oraz obsługi wycieczek rolników. Rozpoczęto także wstępne rozmowy o współpracy ze Związkiem Młodzieży Polskiej, z organizacją „Służba Polsce” oraz z Ligą Kobiet.

Stosunki z państwowymi organami zajmującymi się turystyką ułożyły się poprawnie. PTK brało czynny udział w imprezach organizowanych przez Główny Urząd Kultury Fizycznej, Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji oraz Radę Turystyczną. Równocześnie PTK otrzymywało coraz większe subwencje państwowe na swoją działalność, a zwłaszcza na odbudowę schronisk, muzeów itp.

Poprawnie ułożyła się współpraca z Naczelną Dyrekcją Muzeów i Ochrony Zabytków. PTK przed wojną miało 19 muzeów regionalnych, głównie etnograficznych. Muzea te zostały prze-

ważnie zdewastowane w czasie wojny. Trzeba było je na nowo organizować, przy czym często nie było gdzie, gdyż zostały zniszczone ich lokale. PTK, dysponujące kadrą miłośników zabytków i kultury miejscowej, znalazło pełne poparcie, pomoc finansową i fachową opiekę Ministerstwa Kultury i Sztuki. Przystąpiono do renowacji dawnych muzeów i organizowania nowych. W roku 1948 PTK dysponowało już 8 muzeami (Tomaszów Mazowiecki, Piotrków Trybunalski, Włocławek, Kielce, Łowicz, Pabianice, Płock i Sandomierz). Zostały one udostępnione dla zwiedzających. W stadium organizacji było dalszych 14 muzeów. Dział muzealnictwa, prowadzony przez J. Kołodziejczyka, rozwijał się intensywnie, z terenu napływały coraz to nowe propozycje. PTK podchwytywało inicjatywy poszczególnych działaczy, starało się zabezpieczyć zbiory, urządzać wystawy, jednakże utrzymywanie większej liczby muzeów przekraczało możliwości finansowe towarzystwa, dlatego z dniem 1 stycznia 1950 roku przekazano 5 zorganizowanych przez PTK muzeów Ministerstwu Kultury i Sztuki. Równocześnie ministerstwo wyraziło towarzystwu uznanie za wielki wysiłek przy renowacji muzeów w Polsce Ludowej.

Kontynuując prace rozpoczęte w latach poprzednich Wydział Turystyki PTK dokładał starań, aby rozbudowywać bazę dla ruchu turystycznego. Szczególnie zajęto się odbudową schronisk turystycznych. W roku 1947 uruchomiono ich 9, a w 1948 było ich już 45, przy czym prace wstępne objęły dalsze 43 schroniska. Wiele schronisk wymagających remontu znajdowało się na Ziemiach Odzyskanych. Zajmowały się tym poszczególne oddziały, jednak Zarząd Główny kontrolował inwestycje przy pomocy fachowego inspektoratu budowlanego. Od roku 1948 prace remontowe postępowyły szybko, tak że podczas zjazdu delegatów PTK w Olsztynie w roku 1949 można było otworzyć jednego dnia 15 schronisk PTK w województwie olsztyńskim. Było to zasługą inż. A. Zubelewicza, który był pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego, a równocześnie prezesem oddziału PTK w Olsztynie. Podobnie intensywnie przebiegała odbudowa schronisk na Dolnym Śląsku, początkowo podjęta przez Dolnośląską Spółdzielnię Turystyczną, później kontynuowana przez PTK.

PTK szczególnie troszczyło się o koła krajoznawcze młodzieży szkolnej. Powołano w tym celu specjalną komisję przy Zarządzie Głównym. Akcją kierował zamilowany krajoznawca, prof. Leopold Węgrzynowicz, pomagała mu ofiarnie Jadwiga Jaroszowa. W roku 1949 liczba młodzieży zrzeszonej w ponad 400 kołach przekroczyła 25 000. Do nich był adresowany miesięcznik „Orli Lot”, ukazujący się w nakładzie 2500 egzemplarzy.

Kulminacyjną imprezą był Zjazd Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej w maju 1946 roku w Warszawie. Obrady trwały 2 dni, dotychczasowa działalność KKMS została zaaprobowana przez Ministerstwo Oświaty. Pozwoliło to na rozszerzenie kompetencji opiekunów kół krajoznawczych młodzieży szkolnej. 6 maja po południu delegacja młodzieży została przyjęta w Belwederze przez prezydenta Bolesława Bierutę, który wygłosił do niej krótkie przemówienie zakończone hasłem: „przez poznanie do umiłowania kraju”. Hasło to stało się wytyczną działalności PTK w latach 1948 i 1949.

Wracając do rozbudowy bazy obsługi ruchu turystycznego warto wspomnieć, że PTK od 1948 roku zajęło się także wytyczaniem szlaków turystycznych. Poczęto organizować turystyczne biura obsługi. W 1948 roku było ich 3, w 1949 już 8. Organizowano coraz więcej kursów dla przewodników krajoznawczych. W roku 1947 było ich 13, w 1948 – 16, w 1949 – 18. Przeszkolono na nich łącznie 500–700 osób. Odbyły się trzy konferencje dla organizatorów ruchu krajoznawczego z udziałem delegatów ZZ (w Szczecinie – 1947 r., Warszawie – 1948 r., Gorlicach – 1949 r.). Dużą wagę Zarząd Główny PTK przywiązywał do propagowania krajoznawstwa za pośrednictwem radia, wydawnictw, wycieczek i in.

W dalszym ciągu wydawano miesięcznik „Ziemia” w nakładzie 6500 egzemplarzy. Od roku 1949 poczęły się w nim coraz częściej ukazywać artykuły o potrzebie turystyki masowej. W porozumieniu z wydawnictwem „Czytelnik” wydano kilka przewodników krajoznawczych, a z „Naszą Księgarnią” monografie z serii „Piękno Polski”; ukazało się też 6 zeszytów „Biblioteczki Krajoznawczej”. Ponadto inicjatywę wydawniczą wykazywały niektóre oddziały.

Odrębną formą propagandy były pocztówki

krajoznawcze, których powszechnie brakowało. Poczęto wydawać serie pocztówek krajoznawczych i etnograficznych, których nakłady przekraczały dziesiątki tysięcy sztuk. Łącznie w latach 1948 i 1949 wydano ponad 8 mln pocztówek.

Wystawę objazdową pt. „Piękno Ziem Odzyskanych w fotografii” zwiedziło ponad 100 000 widzów. Wystawa gościła kolejno w Warszawie, Częstochowie, Piotrkowie, Łodzi, Kielcach, Tarnobrzegu, Sandomierzu, Lublinie, Białymstoku, Olsztynie, Gdańsku, Słupsku, Połczynie, Stargardzie i w innych miastach.

Oddziały PTK organizowały odczyty: w roku 1947 – 109 (8570 słuchaczy), w 1948 – 159 (12 740 słuchaczy), w 1949 – 191 (21 200 słuchaczy). W akcji odczytowej przodowały oddziały w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie, Włocławku, Kielcach i Myślenicach.

Oddziały organizowały też liczne wycieczki: w roku 1948 – 403 (17 tys. uczestników), w 1949 – 342 (14 650), w 1950 – 296 (16 tys.) oraz obsługiwały wycieczki organizowane przez inne instytucje: w roku 1948 – 244 (13 tys. uczestników), w 1949 – 663 (49 230 uczestników).

Na koniec należy powrócić jeszcze do spraw organizacyjnych. Pod koniec roku 1949 oddziałów było 72, okręgów 5, liczba zaś członków wzrosła do 5783. Oddziały pracowały na ogół w trudnych warunkach z powodu braku lokali oraz dostatecznie licznego aktywu. Niemniej jednak wiele oddziałów wykonywało wielką i ofiarną pracę. Aby skoncentrować wysiłki nielicznych działaczy miejscowych, starano się skierować je na konkretne prace. I tak oddział w Piotrkowie odbudowywał zamek jako przyszłą swoją siedzibę i muzeum. Podobnie oddziały w Łęczycy i Tarnobrzegu. Oddział w Stargardzie urządzał muzeum w Bramie Młyńskiej, oddział w Pabianicach też organizował muzeum, oddział w Elblągu oznaczył tablicami wszystkie ważniejsze zabytki na terenie miasta. Zarząd Główny utrzymywał z oddziałami ścisłe kontakty.

Należy jeszcze wspomnieć o zjazdach delegatów PTK w Szczecinie (27 V 1948 r.) i w Olsztynie (16 VI 1949 r.). Na zjeździe w Szczecinie postanowiono zmienić odznakę PTK, dodając do niej czwartą tarczę z herbem miasta Szcze-

cina na znak włączenia Ziem Odzyskanych do Polski. Uchwalono też poprawki do statutu. Zjazd w Olsztynie podsumował dorobek PTK, ale już przebiegał po znaku bliskiego połączenia PTK i PTT w jedną organizację turystyczno-krajoznawczą. Zapadła również uchwała że jedynym gospodarzem turystycznym w Olsztyńskim jest PTK.

Warto także wspomnieć o uroczystościach związanych z uczczeniem pamięci wybitnych członków PTK. W październiku 1947 roku nastąpiło przeniesienie prochów Aleksandra Janowskiego z Komorowa do Alei Zasłużonych na Powązkach. W Sandomierzu wmurowano na budynku Muzeum Regionalnego PTK tablicę ku czci Aleksandra Patkowskiego, zamordowanego w Oświęcimiu. Uczczono również pamięć innych wybitnych krajoznawców, m. in. Kazimierza Kulwiecia i Michała Witanowskiego.

PTK brało czynny udział w różnych imprezach kulturalnych jak np. w Tygodniach Ziem Odzyskanych, w uroczystościach „Winobrania” w Zielonej Górze, w Roku Chopinowskim, w wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, w walce z analfabetyzmem itp.

PRZED ZJEDNOCZENIEM PTK I PTT

Działalność PTK rozwijała się wielostronnie, zgodnie z planem pracy uchwalonym na zjeździe delegatów PTK w Olsztynie. Plan ten składał się z 13 punktów, z których najważniejsze dotyczyły: usprawniania organizacji oddziałów i okręgów oraz ich łączności z Zarządem Głównym; zagospodarowania turystycznego schronisk, biur obsługowych, szlaków turystyczno-krajoznawczych itp.; szkolenia organizatorów krajoznawstwa i turystyki, zwłaszcza dla związków zawodowych, oraz szkolenia przewodników krajoznawczych; akcji odczytowej; akcji wydawniczej; organizowania muzeów i opieki nad nimi we współpracy z Naczelną Dyrekcją Muzeów; opieki nad zabytkami sztuki w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki; szeroko pomyślanej współpracy z CRZZ, FWP, Związkiem Samopomocy Chłopskiej i Związkiem Młodzieży Polskiej oraz z pokrewnymi instytucjami, jak PTT, PZ Narciarski, PZ Kajakowy, Liga Ochrony Przyrody. W związku

z realizacją planu nastąpiły zmiany w składzie osobowym Zarządu Głównego PTK, do którego weszli przedstawiciele niektórych organizacji masowych.

Śród licznych imprez, jakie się odbywały w latach 1949–1950 na przypomnienie zasługuje Ogólnopolska Konferencja Turystyczna PTK, poświęcona realizacji planu inwestycji turystycznych.

Zamknięciem działalności PTK był Walny Zjazd Delegatów PTK w dniu 16 grudnia 1950 roku w Warszawie. Obradował on w przededniu oficjalnego połączenia PTK z PTT w jedną organizację – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Zjazd zjednoczeniowy był starannie przygotowany. Połączenie PTK z PTT miało od dawna wielu zwolenników. Z upływem czasu myśl ta stawała się coraz popularniejsza. Toteż po zjeździe w Olsztynie w roku 1949 powołano wspólnie z PTT 13-osobowy Komitet Organizacyjny Zjednoczenia PTK z PTT. Komitet obradował wielokrotnie w ciągu lat 1949 i 1950. Oprócz posiedzeń plenarnych narady toczyły się w kilku sekcjach specjalistycznych. Komitet ustalił zasady zjednoczenia obu towarzystw i przygotował program zjazdu zjednoczeniowego.

Na Walnym Zjeździe Delegatów PTK omówiono działalność towarzystwa, które, z przerwami w czasie dwóch wojen światowych, istniało przez 45 lat. Uwaga delegatów skupiła się przede wszystkim na sprawach związanych ze zjednoczeniem PTK i PTT. Po długiej, kontrowersyjnej dyskusji zjazd podjął przez aklamację następującą uchwałę: *Zjazd Delegatów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zwołany do Warszawy w dniu 16 grudnia 1950 r., nawiązując do uchwały podjętej przez poprzedni Zjazd Delegatów PTK odbyty w Olsztynie w dniu 16 VI 1949 r. wita z żywym zadowoleniem skutecznie poczynania Zarządu Głównego PTK, umożliwiające połączenie dwu braterskich organizacji krajoznawczo-turystycznych PTK i PTT.*

W okresie swej 45-letniej działalności PTK wiernie służy swej idei. Polska Ludowa, w której władzę przejęły szerokie masy robotników i chłopów, wymaga wzmoczenia wysiłków, upowszechnienia pracy krajoznawczej, w pierwszej zaś mierze krajoznawczej turystyki dla pracujących ludzi miasta i wsi oraz młodzieży. Te zadania spełnić mogą zespolone siły PTK i PTT.

Aby doprowadzić do skutku dzieło zjednoczenia, Zjazd Delegatów postanawia zjednoczyć PTK z PTT w ramach nowego PTTK, któremu z całą ufnością i wiarą w słuszność swego postanowienia przekazuje cały dorobek swej 45-letniej pracy wraz z całym aktywnym członkowskim.

PTK wniosło do nowego stowarzyszenia okazały dorobek. Obrazuje je sprawozdanie z działalności PTK za rok 1950, opublikowane w ostatnim „Biuletynie PTK”, oznaczonym numerem 10–12 (44–47) z 1950 roku. Kilka danych z tego sprawozdania zasługuje na przypomnienie.

Działalność PTK była na tyle szeroko rozbudowana, że w roku 1950 musiano ją ująć organizacyjnie w kilku wydziałach. Wydziałem Społecznej Opieki nad Zabytkami Przeszłości kierował prof. inż. J. Witkiewicz i dr S. Szymański. Wydział Muzealny prowadził J. Kołodziejczyk. Wydział Wydawniczy M. Arcyński i W. Kowalski, Wydział Turystyczny – S. Lenartowicz. Na prawach wydziału działała Komisja Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej pod kierunkiem prof. L. Węgrzynowicza i J. Jaroszowej. Ponadto istniał referat łączności z zagranicą. PTK zatrudniało 38 pracowników. W roku 1950 istniało 5 okręgów – w Szczecinie, Poznaniu, Rzeszowie, Olsztynie i Łodzi – oraz 76 oddziałów, liczących łącznie 7894 członków. Ścisłe związanych z PTK było ponad 650 kół krajoznawczych młodzieży szkolnej, liczących 28 000 członków. Wydział Społecznej Opieki nad Zabytkami składał się z 28 pracujących społecznie fachowców. Wydał szereg publikacji oraz mianował 36 opiekunów społecznych dla poszczególnych zabytków. Sekcje, utworzone w 9 oddziałach PTK, współpracowały z konserwatorami wojewódzkimi. Rozwieszono ponad 100 tablic podających historię poszczególnych zabytków oraz szereg tablic informujących, że dany obiekt został uznany za zabytek.

Wydział Muzealny opiekował się 16 muzeami regionalnymi. W 8 wypadkach prace doprowadzono do takiego stanu, że zbiory mogły zostać udostępnione zwiedzającym. W 1950 roku 5 muzeów zorganizowanych przez PTK zostało przekazanych Ministerstwu Kultury i Sztuki.

PTK prowadziło żywą akcję odczytową, organizując co roku ponad 200 odczytów. Frekwencja na odczytach wahała się od 15 000 do

25 000 słuchaczy rocznie. Mimo wielu trudności w latach 1946–1950 wydano pełne roczniki „Ziemi”, „Orlego Lotu”, „Biuletynu”, szereg przewodników, folderów oraz monografii krajoznawczych z serii „Piękno Polski” i in. Wydano również kilkanaście milionów pocztówek krajoznawczych. W roku 1950 rozprawdzono 4,4 mln pocztówek oraz 8 tys. albumików.

Pomyślnie rozwijała się akcja wycieczkowa. W roku 1950 PTK zorganizowało 3570 wycieczek, w których wzięło udział 359 tys. osób. Równocześnie obsługiwało 3690 wycieczek organizowanych przez inne instytucje. Pod koniec 1950 roku PTK dysponowało 70 schroniskami, w których przenocowało około 200 000 osób. Oddziały PTK wyznaczyły w terenie wiele kilometrów szlaków turystycznych.

Biblioteka PTK w 1950 roku liczyła 6662 tomy oraz 360 tytułów czasopism. Własne biblioteki z 14 000 tomów miało 46 oddziałów.

Posag wnoszony przez PTK do PTTK był więc niemały. Jednakże największą wartość przedstawiał aktyw działaczy PTK. Było ich

kilka tysięcy, uprawiali krajoznawstwo od wielu lat z zamiłowaniem, zawsze pracowali społecznie. Byli dobrymi i ofiarnymi organizatorami, którzy wiele sił i czasu poświęcali działalności krajoznawczej. Stanowili oni najcenniejszą kadre dla PTTK, gdyż tylko przy ich pomocy można było od razu, w 1951 roku, podjąć dalszą działalność krajoznawczą na szeroką skalę — w zakładach pracy, w świetlicach, na wczasach oraz w różnych jednostkach organizacyjnych związków zawodowych. Tylko przy pomocy działaczy PTK można było poprowadzić szeroką działalność krajoznawczą wśród organizacji masowych.

Aktyw krajoznawczy PTK został dobrze wykorzystany w PTTK, które od samego początku rozwijało się prężnie i osiągnęło w krótkim czasie poważne rezultaty w umasowieniu krajoznawstwa, którego rozmiary wielokrotnie przekraczały dotychczasowe możliwości PTK. Dziś, po przeszło 25 latach pracy PTTK, można stwierdzić, że decyzje podjęte w 1950 roku były słuszne.